

Sygn. akt I C 208/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: sędzia Bartłomiej Pawlik

Protokolant: Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2023 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i R. K.

przeciwko (...) Bank (...) SA z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że nie istnieje stosunku prawny kredytu wynikający z umowy o kredyt numer (...) zawartej w dniu 4 sierpnia 2003 roku pomiędzy M. K. i R. K., a (...) Bank (...) SA z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym (...) Banku (...) SA z siedzibą w W.;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) SA z siedzibą W. na rzecz powodów M. K. i R. K. łącznie kwotę 340.590,29 złotych (trzysta czterdzieści tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt złotych i 29/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 grudnia 2022 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 208/23

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 stycznia 2023 r. wniesionym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie M. K. i R. K. domagali się:

1. zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz łącznie kwoty 340.520,29 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego banku w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 5 września 2003 r. do 10 października 2022 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;

2. ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu w związku z nieważnością umowy kredytu nr (...) z zawartej w dniu 04 sierpnia 2003 r. przez powodów z H. V. Bank (...) (poprzednikiem prawnym strony pozwanej)

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne na wypadek przyjęcia przez sąd, że umowa zawarta przez strony jest zgodna z prawem, a zatem może nadal obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych i domagali się zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz łącznie kwoty 55.537,89 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 5 września 2022 r. do 10 października 2022 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że istota sporu pomiędzy stronami sprowadza się do oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy nimi stosunku prawnego umowy kredytu oraz treści postanowień zawartych w § 3 ust. 1 i 2, § 4 ust. 1, § 5 ust. 2 oraz § 13 ust. 1. umowy. Postanowienia te dotyczące wprowadzania klauzuli denominującej świadczenia stron dwoma różnymi miernikami wartości określonymi dowolnie przez stronę pozwaną mają charakter abuzywny i powinny docelowo powodować skutek w postaci nieważności całej umowy. Zdaniem powodów, kwestionowane przez nich postanowienia zaburzają równowagę kontraktową stron umowy, poprzez stworzenie silniejszej pozycji banku będącego przedsiębiorcą w stosunku do powodów jako konsumentów. Powodowie podnieśli, że nie posiadali specjalistycznej wiedzy co do ryzyka związanego z oferowanym produktem. Nieświadomość oraz brak wiedzy konsumentów odnośnie postanowień zawartych w umowie kredytu doprowadziło do naruszenia dobrych obyczajów oraz powstania nierównowagi kontraktowej stron czego konsekwencją jest bezskuteczność postanowień umownych, co w konsekwencji prowadzi do nieważności umowy, bowiem jej obowiązywanie w kształcie pozbawionym tych postanowień jest niemożliwe. Powodowie podnieśli, że umowa kredytu miała charakter złotowy ponieważ zarówno wypłata jak i spłata kredytu miała następować zgodnie z umową w walucie PLN. W ocenie powodów umowa jest nieważna przede wszystkim z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Zawarta przez strony umowa kredytu nie określa bowiem elementów przedmiotowo istotnych do uznania jej za ważną czynność prawną, tj. nie wskazuje kwoty kredytu. Wobec tego, że wolą stron było zawarcie umowy kredytu złotówkowego, należało w jej treści wskazać kwotę tego kredytu wyrażoną w PLN, czego jednak nie uczyniono. Zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalone według innego niż pieniądź miernika wartości. Przepis ten zezwala na określenie obowiązku umownego przy użyciu klauzul waloryzacyjnych, poprzez które strony oznaczają wysokość świadczenia w zobowiązaniu pieniężnym (sumy pieniężnej, którą dłużnik ma zapłacić wierzycielowi) w sposób pośredni. Z uwagi jednak na to, że kwota i waluta kredytu musi być w umowie ściśle oznaczona, nie można przyjąć, że doszło do ustalenia kwoty kredytu stosownie do treści art. 358¹ § 2 k.c. Strona powodowa podkreśliła, że w umowie kredytu zostało określone, że kredyt będzie wypłacony w walucie PLN denominowanej (...) według kursu kupna obowiązującego w banku w dniu uruchomienia kredytu, natomiast nie została określona data jego wypłaty. Dodatkowo podkreślili, że umowa nie określa przy tym, czym jest tzw. kurs banku, z jakich elementów się składa, w jaki sposób jest ustalany i przy użyciu jakich kryteriów, a także czy są jakieś formalne ograniczenia w kształtowaniu tego kursu przez bank. Bank ma zatem możliwość jednostronnego ustalania kursu, co wpływa na ostateczną kwotę kredytu przeznaczoną do wypłaty. Dlatego kredytobiorca nie był w stanie sam ustalić jakiego świadczenia mógł się domagać od banku w przypadku wypłaty kredytu. Nawet dopuszczając możliwość określenia kwoty kredytu przy użyciu klauzuli przeliczeniowej nie można przyjąć, że kwota kredytu została ściśle oznaczona w umowie. W przypadku kredytu złotowego wprowadzenie takiej klauzuli powinno polegać, na tym, że w umowie zostanie wskazane, że kwotą kredytu jest kwota w złotych odpowiadająca określonej kwocie franków szwajcarskich według ściśle określonego kursu waluty ustalonego w sposób obiektywny i niezależny od żadnej ze stron umowy.

Nieważności umowy powodowie upatrywali również w przekroczeniu granic swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. przez zagwarantowanie sobie przez stronę pozwaną pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązania strony powodowej jako kredytobiorcy. Strony umowy nie umówił się na jakakolwiek usługę wymiany

walut, natomiast Bank, poprzez zastosowanie konstrukcji dwóch odrębnych mierników wartości dla waloryzacji świadczeń stron związanych z realizacją umowy, uzyskiwał przy każdorazowej zapłacie raty przez stronę powodową dodatkowo, wymierny zysk, niemieszczący się w zakresie należnych mu na podstawie art. 69 ustawy Prawo bankowe odsetek i prowizji, nie spełniając przy tym żadnych świadczeń wzajemnych na rzecz strony powodowej. Jednocześnie bank naraził kredytobiorców na nieograniczone ryzyko związane z możliwym nieograniczonym wzrostem wartości miernika denominacji, podczas gdy ryzyko banku ograniczało się w swoim zakresie do wysokości kwoty wypłaconego kapitału kredytu. Ich zdaniem pozwany pozostawił sobie formalnie nieograniczoną swobodę w kreowaniu wartości wskaźników, stosowanych przy ustalaniu wysokości świadczeń kredytobiorców. Bank miał przy tym możliwość dowolnego manipulowania wysokościami świadczeń drugiej strony. Powołane wyżej okoliczności przesądzają zatem, że doszło do rażącego naruszenia zasady określonej w art. 353¹ k.c. co powoduje, że umowę kredytu należy uznać za nieważną.

Nieważność umowy zdaniem powodów wynika też z jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) bowiem umowa jest niekorzystna dla strony powodowej, zaś do jej ukształtowania doszło przy wykorzystaniu przez bank silniejszej pozycji względem kredytobiorców. Bank bowiem na mocy kwestionowanych postanowień mógł jednostronnie i arbitralnie w sposób wiążący modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązań stron, bezpośrednio wpływając na wysokość ich świadczeń. Bank nie dopełnił wobec powodów obowiązku rzetelnego poinformowania ich o ryzykach wynikających z umowy. Natomiast ryzyko wynikające z umowy o kredyt zostało w całości przerzucone na słabszą stronę stosunku zobowiązaniowego, czyli powodów. Umowa nie przewiduje natomiast żadnej górnej granicy tego ryzyka oraz nie zawiera mechanizmów chroniących powodów przed absurdalnemu wzrostowi ich zadłużenia. Okoliczności te świadczą o sprzeczności umowy zasadami współżycia społecznego.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy spełniają przesłanki określone w art. 385¹ k.c. do uznania ich za niedozwolone. Powodowie korzystają bowiem ze statusu konsumentów. Umowa zawarta z bankiem została sporządzona na wzorcu umownym, w wyniku czego strona powodowa nie miała realnej możliwości negocjowania postanowień umownych. Kwestionowane postanowienia określają główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, bowiem umowa nie określała precyzyjnie ani rzeczywistej wysokości kwoty kredytu, ani świadczeń kredytobiorców. Bank nie wskazał, wedle jakich kryteriów jest ustalany kurs wymiany waluty (...) w momencie wypłaty kredytu przez bank jak i spłaty rat przez powodów. Stąd też wniosek, że główne świadczenia stron umowy nie zostały jednoznacznie określone. Skutkiem abuzywności postanowień umownych jest utrata przez nie mocy wiążącej z mocy prawa od chwili zawarcia umowy, tak jakby nigdy nie istniały. W ocenie strony powodowej kwestionowane postanowienia naruszają dobre obyczaje oraz doprowadzają do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków na szkodę strony powodowej. Świadczą o tym przede wszystkim nie poinformowanie przez pozwanego na etapie przedkontraktowym o rzeczywistym poziomie ryzyka związanego z oferowanym produktem kredytowym (Bank nie poinformował powodów jak historycznie kształtował się kursów waluty (...) stanowiącej miernik denominacji oraz o możliwość nieograniczonego wzrostu kursów waluty obcej w przyszłości i ich konsekwencji w postaci możliwości nieograniczonego wzrostu salda kredytu). Ponadto świadczy o tym stosowanie przez bank dwóch mierników wartości dla celów denominacji kredytu, które prowadziło do obciążenia kredytobiorcy dodatkowymi, nie znajdującymi odzwierciedlenia w jakichkolwiek wzajemnych świadczeniach pozwanego kosztami. Nadto brak określenia w umowie obiektywnych kryteriów ustalania wartości jednostek miernika denominacji, co pozbawiało kredytobiorców możliwości przewidzenia skutków ekonomicznych zawartej umowy, brak powiązania mierników wartości w klauzuli denominacyjnej z jakimikolwiek obiektywnymi czynnikami pochodzącymi od podmiotów niezależnych, przez co kredytobiorcy zostali pozbawieni możliwości przeciwstawienia się arbitralnemu wpływowi pozwanego na wysokość wzajemnych świadczeń stron umowy. Usunięcie z umowy zakwestionowanych postanowień umownych spowoduje nieważność całej umowy, bowiem bez postanowień wprowadzających mechanizm denominacyjny niemożliwe staje się ustalenie kwoty kredytu. Powstała w ten sposób luka nie można w jakikolwiek sposób uzupełnić. Ponadto umowa pozbawiona zapisów wprowadzających mechanizm waloryzacyjny przy jednoczesnym pozostawieniu jej pozostałych postanowień nie może być dalej wykonywana bowiem niedopuszczalne jest ustalenie oprocentowania kredytu złotowego stawką LIBOR, gdyż jest to sprzeczne z właściwością stosunku

prawnego, umowa taka traci sens gospodarczy, co skutkuje jej nieważnością w związku z przekroczeniem granic swobody umów. Ponadto wolą powodów, którzy zdają sobie sprawę z konsekwencji nieważności umowy jest ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna. Roszczenie w zakresie ustalenia powodowie wywodzili z treści art. 189 k.p.c. wskazując, że roszczenie to opiera na fakcie nieważności czynności prawnej, nie zaś nieistnienia czynności prawnej. Wskazali, że mają interes prawny w zakresie żądania ustalenia (pkt I 3 uzasadnienia pozwu). Na skutek nieważności przedmiotowej umowy całość środków pobranych od powodów przez pozwanego bank stanowi świadczenie nienależne, którego zwrotu strona powodowa może się domagać na podstawie treści art. 405 k.c. w zw. z treścią art. 410 k.c., co też czyni w żądaniu głównym objętym treścią petitum niniejszego pozwu. Strona powodowa wskazała, że wartość ww. świadczeń na dzień 10.10.2022 r. wynosiła 340 520,29 zł, która to kwota stanowi główne żądanie pozwu w zakresie zapłaty. Kwotę tą strona powodowa obliczyła na podstawie zaświadczeń wydanych przez pozwanego bank

Powodowie wskazali, że w przypadku gdyby Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej co do upadku całości umowy kredytu, czy to na skutek jej niezgodności z prawem jako całości, czy też w kształcie pozbawionym kwestionowanych postanowień umownych, to same kwestionowane postanowienia winny zostać uznane za bezskuteczne w świetle treści art. 385¹ § 1 k.c., zaś umowa uznana za dalej obowiązującą w treści pozbawionej kwestionowanych postanowień zgodnie z treścią art. 385¹ § 2 k.c. Na skutek bezskuteczności kwestionowanych postanowień nie skutkujących upadkiem umowy w całości część środków pobranych przez pozwanego od strony powodowej stanowi świadczenia nienależne, którego zwrotu strona powodowa może się domagać na podstawie treści art. 405 k.c. w zw. z treścią art. 410 k.c., co też czyni w żądaniu ewentualnym objętym treścią petitum pozwu. Ponadto powodowie wskazali, że pomimo zawarcia spornej umowy przed datą 01 maja 2004 r. przy ocenie spornej umowy mają prawo korzystać z ochrony wynikającej z przepisów o postanowieniach abuzywnych i wytworzonego na ich podstawie dorobku orzeczniczego (...) przedstawiając argumentację przytoczoną na wstępie uzasadnienia pozwu.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew z 8 marca 2023 r. i konsekwentnie w dalszym toku postępowania wniosła o oddalenie powództwa w całości. Nadto wniosła o zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Strona pozwana zakwestionowała, że istniały podstawy do stwierdzenia nieważności umowy ze względu na jej sprzeczność z treścią art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia. Nadto zaprzeczyła, że umowa kredytu była umową, która naruszyła granicę swobody umów art. 353¹ k.c. oraz zasady współżycia społecznego i jako taka była sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego. W jej ocenie, umowa nie zawierała klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Zaprzeczyła również, że postanowienia umowy kredytu nie spełniały wymogu jasności jednoznaczności oraz że kształtowały interes strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ponadto stwierdziła, że w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzule przeliczeniowe/denominacyjne umowę nadal można wykonywać. Nie zgodziła się z twierdzeniami powodów, że bank ustalał kursy walut w sposób dowolny. Strona pozwana wskazała też, że nawet uznanie kwestionowanych przez powodów postanowień umowy za bezskuteczne nie powoduje niewykonalności łączącej strony umowy kredytu, bowiem zgodnie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w obecnym brzmieniu kredytobiorca ma możliwość spłaty zobowiązania bezpośrednio w walucie obcej, nie tracąc przy tym uprawnień do spłaty w złotych m. in. na mocy art. 358 k.c. Ponadto sąd krajowy może uzupełnić lukę powstałą po usunięciu postanowień uznanych za niedozwolone przez zastosowanie do rozliczeń średniego kursu NBP waluty na podstawie wykładni oświadczeń woli stron. Zakwestionowała interes prawny powodów w dochodzeniu powództwa o ustalenie. Odnosząc się do ustalania przez bank kursu waluty (...) na potrzeby wykonania umowy strona pozwana wskazała, że nie odbiegał on w sposób istotny od kursów publikowanych przez NBP, a zatem nie można przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia interesów powodów. Strona pozwana podniosła, że umowa kredytu została zawarta przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, a więc stała zawarta w momencie, kiedy to prawo UE jeszcze nie funkcjonowało jako takie w polskim porządku prawnym. W związku z powyższym wszelka wykładnia przepisów dot. Umowy kredytu winna zostać dokonana z pominięciem przepisów traktatowych i orzeczeń sądownictwa europejskiego. Podniosła też zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

W replice na odpowiedzi na pozew z dnia 15 maja 2023 r. powodowie podtrzymali wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie. Odnieśli się do podnoszonych przez pozwanego kwestii związanych ze stosowaniem prawa unijnego w niniejszej sprawie. Podnieśli, że podstawą prawną dochodzonych przez nich roszczeń są m.in. przepisy art. 385¹-385³ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny dotyczące niedozwolonych postanowień umownych. Zauważyli przy tym, że przepisy art. 385¹-385³ k.c. zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2012 r., poz. 1225 ze zm.). Przepisy art. 385¹ i następne k.c. stanowią implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE 1993 L 95, s. 29, ze zm.). Dlatego też, polskie sądy są związane orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszącym się do przepisów art. 385¹ - 385³ k.c. Odnieśli się do wniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia zauważając, że roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu oparte na art. 189 k.p.c. nie ulega przedawnieniu. Ponadto strona powodowa stwierdziła, że w wnosząc reklamację do pozwanego dała wyraz swojej świadomości co do niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień umownych oraz braku woli ich sanowania co świadczy o tym, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych rozpoczyna się najwcześniej z datą tego pisma. Ponadto podtrzymali swoje twierdzenia zawarte w pozwie, a dotyczące m.in. występowania w umowie klauzul niedozwolonych, niepoinformowania powodów o ryzyku kursowym waluty (...) czy braku możliwości negocjowania umowy przez powodów.

Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 13 listopada 2023 r. podniosła ewentualny zarzut skorzystania zatrzymania świadczeń powodów na rzecz banku w zakresie kwoty 372.452,92zł stanowiącą równowartość zwaloryzowanej kwoty wypłaconego powodom kapitału kredytu. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu zatrzymania co do kwoty 372.452,92zł, strona pozwana podniosła zarzut zatrzymania co do kwoty 230.745,72zł stanowiącą równowartość wypłaconego powodom kapitału kredytu.

Sąd ustalił stan faktyczny:

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że strona pozwana jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

Powodowie poszukiwali kredytu w celu sfinansowania dokończenia budowy domu jednorodzinnego przeznaczonego na zaspakajanie ich potrzeb mieszkaniowych. W tym celu udali się do doradcy kredytowego w celu zapoznania się z ofertą kredytową. Doradca zaproponował im zawarcie umowy kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego ((...)) i w tym zakresie przedstawił ofertę (...) Bank (...) S.A. Zapewniał ich przy tym, że oferowany kredyt jest bardzo korzystny, z uwagi na jego niskie raty i niskie oprocentowanie, a przy tym jest bardzo bezpieczny, bowiem kurs Franka szwajcarskiego jest bardzo stabilny. Zapewniał ich, że jest to dla nich najkorzystniejsza oferta kredytu, dlatego nie sprawdzali innych ofert. Powodowie spłacali już wcześniej zaciągnięty kredyt w złotych na sfinansowanie tej samej inwestycji. W związku z tym, że kredyt denominowany kursem (...) był dla nich korzystniejszy postanowili wykorzystać go również do spłaty poprzedniego kredytu złotowego zaciągniętego w (...). W trakcie rozmów związanych z zawarciem umowy kredytu przedstawiciele banku nie przedstawili powodom symulacji lub wskazań dotyczących historycznych kursów franka szwajcarskiego, ani informacji o wysokości salda i rat kredytu, gdy kurs (...) wzrośnie do skrajnych wysokości, np. do obecnego poziomu. Poinformowano ich jedynie ogólnie o ryzyku zmiany kursu waluty, jednak nie w szerszym zakresie niż wynikało to z oświadczenia zawartego w § 3 ust. 4 umowy z dnia 4 sierpnia 2003 r., tj. że kredytobiorcom znane jest oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Nie omówiono z powodami w jaki sposób bank wyznacza kurs franka szwajcarskiego do dokonywania rozliczeń umowy, w jaki sposób tworzone są tabele kursowe obowiązujące w banku, na czym polega mechanizm spreadu walutowego, a ponadto dlaczego bank stosuje dwa kursy waluty (kupna/sprzedaży) do rozliczeń wynikających z umowy. Powodom nie zaferowano też żadnych instrumentów finansowych mogących zabezpieczyć ich przed niekorzystnymi dla nich wahaniami kursu waluty (...). Nie przedstawiono też im możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...).

Powodowie zdawali sobie sprawę, że saldo i rata kredytu są uzależnione od kursu (...). Mieli świadomość istnienia ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty (...), jednak nie przewidywali znacznego wzrostu tego kursu, a nieduże jego zmiany były dla nich akceptowalne. Zaprezentowaną im umowę, w korelacji z zapewnieniami przedstawicieli banku o bezpiecznym charakterze oferowanego kredytu, traktowali jako dla nich najkorzystniejszą, zapewniającą stabilną spłatę rat kredytu. Powodowie nie mieli jakiejś szczególnej wiedzy ekonomicznej o kredytach waloryzowanych kursem waluty obcej.

Powodowie za pośrednictwem firmy świadczącej usługi doradztwa kredytowego złożyli do (...) Bank (...) S.A. wniosek o udzielenie im kredytu hipotecznego denominowanego kursem (...) na okres 240 miesięcy w celu sfinansowania potrzeb w kwocie 206.000 zł związanych z budową domu położonego w J. Z. przy ul. (...) i spłatą innego kredytu.

Powodowie nie mogli negocjować z bankiem warunków umowy, mogli jedynie ją podpisać albo zrezygnować z jej zawarcia. Z projektem umowy zapoznali się bezpośrednio przed jej podpisaniem. Umowa została zawarta na przygotowanym przez bank wzorcu umownym.

Dowody: wniosek kredytowy, k. 96, umowa kredytu k. 20v. , zeznania powodów, k. 182v. – 183.

W dniu 4 sierpnia 2003 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu NR (...). Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy bank udzielił powodom kredytu w łącznej wysokości 82.505 CHF. Kredyt miał zostać wypłacony w PLN po przeliczeniu według obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed dniem wypłaty kursu kupna waluty kredytu – według Tabeli kursów Banku z godziny 9.00 (§ 3 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 3 ust. 3 umowy, kredyt miał być przeznaczony na inwestycję polegającą na:

- sfinansowaniu w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych budowy nieruchomości, z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe
- spłatę kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A. na podstawie umowy kredytowej z dnia 18.10.2002 r. nr 203- (...).

W § 3 ust. 4 umowy zawarte było oświadczenie kredytobiorców, że znane jest im oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka.

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredytobiorcy byli zobowiązani do zapłaty prowizji bankowej za udzielenie kredytu w wysokości 1.650,10 CHF, co stanowiło 2 % kwoty kredytu, stanowiącej wynagrodzenie Banku z tytułu dokonania analizy kredytowej. Umowa przewidywała, że ww. prowizja zostanie pobrana na następujących warunkach: Bank potrąci kwotę należnej prowizji z kwoty udzielonego kredytu w dniu zaksięgowania kredytu. Prowizja jest naliczana i pobierana w walucie, w której został udzielony kredyt (§ 4 ust. 2).

Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy wypłata kredytu miała nastąpić na podstawie wniosku Kredytobiorców w transzach, zgodnie z załączonym harmonogramem uruchomienia transz. Bank zobowiązał się dokonać wypłaty kredytu w złotych według obowiązującego w Banku kursu kupna waluty kredytu na 2 dni robocze przed dniem wypłaty kredytu: w formie bezgotówkowej przelewem na rachunek kredytowy Kredytobiorców w banku (...) S.A., w formie bezgotówkowej przelewem na rachunek bankowy Kredytobiorców zgodnie z wnioskiem o wypłatę transzy kredytu (§ 5 ust. 2 umowy). Za prawidłowe wskazanie tego rachunku bankowego odpowiedzialność ponosili wyłącznie kredytobiorcy. Wypłata całości kredytu miała nastąpić najpóźniej do dnia 31 lipca .2004 r. (§ 5 ust.7 umowy) . Warunkiem wypłaty pierwszej (I) transzy kredytu w wysokości 61.700, - (...) były łącznie: a) Wpłata prowizji bankowej, o której mowa w § 4, chyba że prowizja potrącona zostanie z kwoty udzielonego kredytu, b) Ustanowienie zabezpieczeń spłaty kredytu, o których mowa w § 9, c) Przedstawienie dowodu zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych Wraz z kopią deklaracji podatkowej (...)1, d) przedstawienie zaświadczenia banku (...) S.A, o aktualnej całkowitej wysokości zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego przez ten bank, e) Dostarczenie potwierdzenia przyjęcia do wiadomości przez zakład ubezpieczeń, w którym ubezpieczona jest nieruchomość, pisma Banku zawiadamiającego o cesji praw z polisy, f) Uzupełnienie przez Kredytobiorców wkładu własnego, w przypadku, gdy kwota kredytu na skutek różnic

kursowych nie gwarantuje pełnego rozliczenia inwestycji, g) Dostarczenie kopii zgody banku prowadzącego rachunek bieżący Kredytobiorcy na obrażenia tego rachunku, z adnotacją banku przyjmującego (k. 21). Natomiast II transza kredytu w wysokości 20.805 CHF miała zostać wypłacona po: - wykonaniu zakresu robót zgodnie z harmonogramem prac, potwierdzone rachunkami w wysokości min. 65% wydatków; - wizytacji nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego; - oświadczenie Kredytobiorców o sposobie wydatkowania pozostałych 35% środków transzy świadczeń

§ 7 ust. 2 umowy przewidywał, że kredytobiorcy zobowiązują się do dokonania spłat rat kredytu w terminach i wysokościach określonych w „Harmonogramie spłat” stanowiącym załącznik nr 2 do umowy, a który zostanie im doręczony najpóźniej w terminie do 14 dni po dokonaniu wypłaty kredytu listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Zgodnie z § 7 ust. 4 umowy kredytobiorcy dokonują spłaty kredytu w złotych, złotych, w wysokości stanowiącej równowartość należnej i wynikającej z harmonogramu spłat kwoty waluty z zastosowaniem kursu sprzedaży walut Bank (...) z godz. 9:00, obowiązującej na dwa dni przed terminem wymagalności spłaty, określonym w umowie kredytowej. Kredytobiorcy wyrazili zgodę do obciążania swojego rachunku bankowego w drodze polecenia zapłaty w terminach i wysokościach określonych w „Harmonogramie spłat”, określonym w pkt. 2. Wzór zgody stanowi Załącznik nr 9 do umowy (§ 7 ust. 5 umowy).

Zabezpieczeniem kredytu była ustanowiona hipoteka kaucyjna na nieruchomości, weksel in blanco oraz wykupiona przelanie na bank praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych (§ 9 ust. 1 umowy). W okresie pomostowym, tj. w okresie do dnia uzyskania przez bank wpisu hipoteki, zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie spłaty kredytu na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych i budowlano-hipotecznych zawartej przez bank oraz Towarzystwo (...) S.A. (§ 9 ust. 2). Wszelkie koszty związane z ustanowieniem ww. zabezpieczeń ponosili kredytobiorcy, a w przypadku poniesienia ich przez bank, zobowiązani byli do ich zwrotu bankowi (§ 9 ust. 3 umowy). Każda zmiana warunków umowy, z wyłączeniem oprocentowania w przypadku stosowania zmiennej stopy procentowej wymagała stosownego aneksu w formie pisemnej (§ 16 umowy).

Dowód : umowa kredytu, k. 20 – 24)

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Zgodnie z § 6 ust. 2 oprocentowanie zmienne nalicza się w następujący sposób: a) Do podstawowej stopy procentowej Bank doda marżę: w wysokości 3 %, która będzie obowiązywała w fazie finansowania budowy, w wysokości 3 %, która będzie obowiązywała po konwersji kredytu w fazę spłaty oraz będzie stała do końca okresu kredytowania, o którym mowa w §7 ust. 1 lit. b); b) Podstawową stopą procentową jest stopa LIBOR dla (...) 6 miesięczny, ustalona na dwa dni robocze przed dniem rozpoczynającym okres obowiązywania stopy, c) pierwszy okres obowiązywania stopy procentowej rozpoczyna się 5-ego dnia miesiąca przed dniem wypłaty kredytu, a kończy 4-ego dnia 6-ego miesiąca kalendarzowego licząc od pierwszego dnia okresu obowiązywania stopy. Podstawowa stopa procentowa będzie zmieniana 5-ego dnia miesiąca, co 6 miesięcy, zgodnie ze zmianą 6-io miesięcznego LIBOR-u dla (...), po upływie poprzedniego okresu obowiązywania stopy procentowej, d) W dniu zawarcia umowy tak wyliczone oprocentowanie kredytu wynosi 3,33 % w stosunku rocznym.

Dowód: umowa kredytu , k. 21v.)

Kredyt został wypłacony powodom w dwóch transzach: I transza w dniu 14 sierpnia 2003 r. obejmowała 4.6767,47 zł (równowartość 1650,10 CHF) tytułem prowizji banku, 2.240,39 zł (równowartość 1650,10 CHF) tytułem składki ubezpieczeniowej kredytu, 98.425 zł (równowartość 35.485,09 CHF) tytułem spłaty innego kredytu w (...) SA, 65.938 zł (równowartość 23.772,76 CHF) tytułem bezpośredniej wypłaty powodom kredytu (do przeliczenia zastosowano kursy (...) wynoszące 2,8286 zł w przypadku dwóch pierwszych kwot i 2,7737 zł w przypadku dwóch pozostałych, II transza w dniu 12 listopada 2003 r. w kwocie 59.224,36 zł (równowartość 20.719,41 CHF) tytułem bezpośredniej wypłaty powodom II transzy kredytu i 250 zł (równowartość 85,59 CHF) tytułem pokrycia kosztów inspekcji budowy (do przeliczenia zastosowano kursy (...) wynoszące 2,8584 zł w przypadku pierwszej kwoty i 2,9208 zł w przypadku drugiej kwoty).

Dowód: informacja o wypłacie kredytu, k. 34.

W dniu 2 sierpnia 2004 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wprowadzono zamiany do umowy w § 11 ust. 13. Zgodnie z jego treścią, kredytobiorca zobowiązał się do potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o zakończeniu budowy w terminie do dnia 31.03.2005 r.

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 25)

W dniu 20 marca 2006 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (następcą prawnym (...) Bank (...) S.A.) Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wprowadzono zamiany do umowy polegające na zastąpieniu treści § 6 ust. 2 lit. a) Umowy kredytowej w następujący sposób: „Do podstawowej stopy procentowej Bank doda marżę: - w wysokości 3,0 p.p., która będzie obowiązywała w fazie finansowania budowy, - w wysokości 2,0 p.p., która będzie stała w okresie dwóch kolejnych lat spłaty kredytu liczonych od dnia wejścia w życie Aneksu, - w wysokości 3,0 p.p., która będzie obowiązywała w pozostałym okresie kredytowania, o którym mowa w 7 ust.1 lit. b)”.

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 25v.

W dniu 13 czerwca 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (następcą prawnym (...) Bank (...) S.A.) Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wprowadzono zamiany do umowy polegające na zastąpieniu treści § 6 ust. 2 lit. a) Umowy kredytowej w następujący sposób: „ Do podstawowej stopy procentowej Bank doda marżę: - wysokości 2,00 p.p. która będzie obowiązywała od dnia wejścia w życie Aneksu do końca okresu kredytowania, o którym mowa w § 7 ust. 1 lit. b). (...)”.

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 26

W dniu 22 października 2012 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wyrażono zgodę na wyłączenie spod zabezpieczenia hipotecznego działek Kredytobiorców o numerach (...). Natomiast zabezpieczona została hipoteką kaucyjną do kwoty 140.258,50 CHF działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...), VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW o nr (...).

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 26v.

W dniu 7 stycznia 2016 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wyrażono zgodę na obniżenie kwoty hipoteki kaucyjnej obciążającej nieruchomość o nr KW (...) z kwoty 140.258.50 CHF na kwotę 70.926,40 CHF. Ponadto wprowadzono zamianę w § 9 ust. 1 lit. a) umowy, dotyczącą wpisu hipoteki kaucyjnej do kwoty 70.926,40 CHF na nieruchomości oznaczonej KW o nr (...).

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 24 czerwca 2009 r. k. 27v.

W dniu 28 września 2018 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego wprowadzono zamiany do umowy dotyczące dnia spłaty kredytu z 5-go dnia każdego miesiąca na 10-go każdego miesiąca.

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 28v.

W dniu 23 czerwca 2020 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. Aneks nr (...) do Umowy Kredytowej nr (...) z dnia 04.08.2003 r. na mocy którego zawieszono spłatę 3 rat kredytu oraz wydłużono okres kredytowania o 3 miesiące, tj. do dnia 10.05.2024 r.

Dowód: Aneks nr (...) do umowy kredytu z 4 sierpnia 2003 r. k. 29v.

W okresie od dnia 5 września 2003 r. do 10 października 2022 r. powodowie tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych zapłacili na rzecz pozwanego banku w łącznie kwotę 340.771,51 zł (k. 31-43).

Dowód : sporządzone przez Bank zestawienie wpłat powodów, k. 31 – 43).

Pismem z dnia 13 grudnia 2022 r. powodowie powołując się na nieważność łączącej strony umowy kredytu wnieśli do strony pozwanej reklamację w zakresie nienależnie pobranych przez bank w okresie od dnia 5 września 2003 r. do dnia 10 października 2022 r. świadczeń w kwocie 340.520,29 zł. Ponadto w przypadku zanegowania skutku w postaci nieważności wskazanej umowy, wnieśli reklamację w zakresie nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 5 września 2003 r. do dnia 10 października 2022 r., w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez nich rat kredytu w kwocie 55.537,89 zł. Powodowie domagali się niezwłocznego zaspokojenia ich roszczenia przez przelanie powyższych kwot na rachunek bankowy

Dowód: reklamacja, k. 44.

Strona pozwana w odpowiedzi na reklamację powodów w piśmie z dnia 21 grudnia 2022 r. wskazała, że nie widzi podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w niej roszczeń, bowiem w jej ocenie łącząca strony umowa kredytu nie zawiera postanowień niedozwolonych, w konsekwencji jest ważna i nadal obowiązuje.

Dowód: pismo strony pozwanej z dnia 21 grudnia 2022 r., k. 47 – 50.

Powodowie nadal spłacają raty spornego kredytu. Do końca spłaty pozostało im 6 rat kredytu. Zaciągnięty kredyt został przez nich wykorzystany zgodnie z jego przeznaczeniem. Dom, który powodowie wybudowali za udzielony im kredyt wykorzystywany był przez nich wyłącznie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych ich rodziny (w domu mieszka ich córka). Nie wykorzystywali go nigdy do prowadzenia działalności gospodarczej lub w celach zarobkowych. Powód wprawdzie w latach 2014 – 2017 wraz z córką prowadził działalność gospodarczą w postaci (...) i jako jej adres wskazywał adres ww. nieruchomości, jednak faktycznie działalność nie wykonywał w tym budynku. W chwili zawierania umowy kredytu powodowie byli w związku małżeńskim, w którym pozostają do chwili obecnej. Obowiązuje pomiędzy nimi ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej.

Dowód: zeznania powodów, k. 182v. – 183.

Pismami z dnia 06 listopada 2023 r. skierowanymi do powodów, a doręczonymi im w dniu 14 listopada 2023 r. (co do daty doręczenia okoliczność bezsporna) strona pozwana działająca przez upoważnionego pełnomocnika zgłosiła zarzut zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów w wykonaniu spornej umowy kredytu, do zwrotu których Bank może zostać zobowiązany w przypadku prawomocnego zakończenia postępowania do czasu zaoferowania przez powodów świadczenia spełnionego przez pozwany bank na ich rzecz w postaci kwoty 372.452,92zł stanowiącą równowartość zwaloryzowanej kwoty wypłaconego powodom kapitału kredytu. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu zatrzymania co do kwoty 372.452,92zł, strona pozwana podniosła zarzut zatrzymania co do kwoty 230.745,72zł stanowiącą równowartość wypłaconego powodom kapitału kredytu.

Dowody: pisma pełnomocnika strony pozwanej wraz z pełnomocnictwami, k.170-177.

Stan faktyczny w zakresie treści łączącego strony stosunku prawnego nie był sporny, w związku z czym Sąd ustalił go na podstawie złożonych przez strony dokumentów w postaci umowy kredytu oraz pozostałych dokumentów związanych z jej zawarciem. Wiarygodność wymienionych wyżej dokumentów, nie była przez strony kwestionowana, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Dokument powołany przez stronę pozwaną jako dowód w sprawie (w odpowiedzi na pozew w pkt 10 lit. f) nie miał istotnego znaczenia dla poczynienia ustaleń co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia o żądaniach pozwu, bowiem istotna była sama treść spornej umowy oraz okoliczności związane bezpośrednio z jej zawarciem przez strony, nie zaś wewnętrzne dokumenty regulujące procedury obowiązujące w banku (art. 227 k.p.c.).

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów co do zakresu informacji udzielonych im o kredycie przed podpisaniem umowy, które były wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego, zważywszy na praktykę pozwanego banku związaną udzielaniem kredytów, o której sąd uzyskał wiedzę z wielu podobnych spraw rozpatrywanych przed tut. Sądem. Zeznania powodów są ponadto w ocenie Sądu wewnętrznie spójne oraz logiczne, korespondują też z dowodami w postaci dokumentów dotyczących spornej umowy kredytu. Powodowie w sposób jednoznaczny opisali okoliczności zawarcia umowy. Na podstawie ich zeznań możliwe było w szczególności ustalenie, że nie posiadali oni żadnego wpływu na treść zawieranej z bankiem umowy kredytu. Z ich relacji wynikało, że podpisali oni jedynie gotowy, przedłożony przez przedstawiciela pozwanego banku projekt umowy sporządzony w oparciu o stosowany w banku wzorzec.

Z uwagi na dokonaną przez sąd ocenę ważności umowy kredytu, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach Sądu, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia o głównych żądaniach pozwu okazał się wnioskowany przez powodów do przeprowadzenia w sprawie dowód z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości, bankowości i ekonomii. Wskazać też należy, że dowód ten wnioskowany był przez powodów na wypadek rozstrzygnięcia przez sąd o żądaniu ewentualnym pozwu, czego Sąd ostatecznie nie uczynił. Poczynienie ustaleń w celu rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty nie wymagało natomiast wiedzy specjalistycznej, ustalenia te Sąd uczynił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności o zaświadczenie pozwanego banku o wpłatach dokonanych przez powodów na jego rzecz w wykonaniu spornej umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie w ramach żądania głównego wnosili o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego umowy kredytu w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy kredytu hipotecznego oraz o zasądzenie kwoty wskazanej punkcie 1 pozwu. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego umowy kredytu jest z jednej strony samodzielnym żądaniem pozwu, a z drugiej, stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

W związku z zarzutem strony pozwanej należało określić czy do oceny spornej umowy kredytu, jako zawartej przed dniem 01 maja 2004 r., tj. przed dniem wejścia Polski do Unii Europejskiej można zastosować orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) dotyczące tzw. umów kredytów frankowych. Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012 r. poz. 1225 z późn. zm.) wprowadziła do Kodeksu cywilnego przepisy art. 385¹ – 385³ k.c. Przepisy powyższe zaimplementowały do polskiego porządku prawnego dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE 1993 L 95, s. 29, z późn. zm.). Dlatego też konsumenci, którzy zawarli z bankiem umowę kredytu frankowego po dniu 1 lipca 2000 r. mogą powoływać się w sporach z bankiem na przepisy art. 385¹ - 385³ k.c. dotyczące niedozwolonych postanowień umownych. Konsekwencją tego jest związanie polskich sądów orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni przepisów art. 385¹ - 385³ k.c. Dlatego też, w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy odnoszące się do dyrektywy nr 93/13/EWG. (zob. wyrok SO w Suwałkach z dnia 29 listopada 2022 r., I C 351/22). Ustawa wprowadzająca do krajowego porządku prawnego art. 385¹ k.c. miała na celu implementację (wdrożenie) do krajowego porządku prawnego ochronę konsumencką na wzór tej wynikającej z prawa wspólnotowego, a konkretnie z Dyrektywy 93/13 (tj. aktu prawnego, którego wykładnia stanowiła przedmiot wcześniej przywoływanych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Istotnym jest, że Polska już na mocy art. 68 i art. 69 Układu Europejskiego z dnia 16 grudnia 1991 r. zobowiązała się do podjęcia wszelkich niezbędnych działań zmierzających do zbliżenia ustawodawstwa krajowego oraz europejskiego, a zatem również do wdrożenia rozwiązań zapewniających konsumentowi należyłą ochronę prawną na wzór tej wynikającej z prawa unijnego. Wreszcie za zasadnością przyznania pełnej ochrony prawnej konsumentowi zawierającemu umowę przed 1 maja 2004 r. przemawiają również zasady logiki i racjonalnego rozumowania, które nakazują, aby identyczną treść art. 385¹ k.c. („krajową” podstawę prawną do dochodzenia roszczeń w sprawach frankowych) wyklądać zawsze w ten sam sposób, bez rozróżniania ze

względu na moment zawarcia kwestionowanej umowy kredytu. Tym samym sąd w całości podzielił argumentację strony powodowej co do możliwości stosowania do oceny spornej umowy orzecznictwa (...).

Sąd zbadał czy powodowie mają interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności spornej umowy kredytu. Podstawą roszczenia o ustalenie jest art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Kumulatywnymi przesłankami powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa są więc interes prawny powoda w dokonaniu żadanego ustalenia oraz istnienie stosunku prawnego lub prawa, którego powództwo dotyczy. Interes prawny

w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zasada ta nie powinna jednak być pojmowana abstrakcyjnie, zwłaszcza w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wprost wskazuje się, że pod rządami aktualnej Konstytucji RP (art. 8 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 241 ust. 1) oraz postanowień aktów prawa międzynarodowego (art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych - Dz. U. z 1977/38/167), koniecznym jest odstąpienie od dawniej przyjmowanej ścieśniającej wykładni przesłanki „interesu prawnego”, a pojęcie to należy obecnie wyklądać z uwzględnieniem jak najszerszej rozumianego dostępu do sądów. Wobec tego należy także dodać, że przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, „gdy istnieje niepewność stanu prawnego” lub „gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny”.

Zdaniem Sądu powodowie niewątpliwie posiadają interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym bankiem. Wprawdzie kredytobiorca ma możliwość wystąpienia przeciwko bankowi wyłącznie z roszczeniem o zapłatę kwoty z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej i w toku tego postępowania może zostać zbadana kwestia ważności łączącej strony umowy, to jednak orzeczenie wydane w takiej sprawie nie rozstrzygnie definitywnie o możliwości dalszego wykonywania spornej umowy. Zauważyć należy, że przedmiotowa umowa podlega nadal wykonaniu, a zatem niniejsze powództwo o ustalenie dotyczy okresu de facto na przyszłość. Brak ustalenia na przyszłość faktu niezwiązania kredytobiorcy sporną umową spowoduje, że w świetle stanowiska banku istnieje bardzo znaczne ryzyko, iż będzie musiał w dalszym ciągu ponosić koszt kredytu. Dopiero stwierdzenie w wyroku, iż umowa kredytu jest nieważna gwarantuje zwolnienie strony powodowej od obowiązku regulowania rat kredytu w przyszłości. Obecnie nie jest możliwe ze strony konsumenta wytoczenie żadnego innego powództwa, które zwalniałoby go z obowiązku dalszego płacenia rat kredytu. Gdyby uznać, że kredytobiorca nie posiada interesu prawnego w przedmiotowym ustaleniu, to strona powodowa musiałaby płacić nienależne raty i za każdy okres wytaczać nowe, kolejne powództwo o zapłatę. Sytuacji takiej nie można zaakceptować jako zgodnej z obowiązującym porządkiem prawnym.

Tak więc po stronie powodów występuje obecnie obiektywnie stan niepewności, co do kształtu stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, zaś wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy doprowadzi do usunięcia tej niepewności i zapewni mu ochronę prawnie uzasadnionych interesów.

W ocenie Sądu powodowie skutecznie wykazali, że wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu wywoła skutki, w następstwie których sytuacja prawna stron zostanie określona w sposób jednoznaczny, eliminując tym samym ryzyko naruszenia określonych praw kredytobiorcy w przyszłości. Przez interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy rozumieć istniejącą po stronie powoda potrzebę uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Przy żądaniu ustalenia niezwiązania konsumenta umową na skutek jej nieważności sąd wydaje orzeczenie deklaratoryjne, potwierdzające ten fakt ex tunc, czyli stwierdzające, że umowa nie wiązała konsumenta od momentu zawarcia umowy kredytu. Nie bez znaczenia dla tej oceny jest też fakt zabezpieczenia umowy hipoteką, zaś tylko rozstrzygnięcie ustalające nieważność umowy będzie na obecnym etapie jej wykonywania stanowić podstawę do wykreślenia tej umownej formy zabezpieczenia.

Ocenę stosunku prawnego wynikającego z zawartej przez strony umowy Sąd przedstawi poniżej.

Na początku należy wskazać, że niewątpliwe jest, iż przy zawieraniu spornej umowy kredytu Bank działał jako przedsiębiorca, zaś powodowie zawarli ją jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Stanowi on, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zaciągnięty przez powodów kredyt przeznaczony został przez wyłącznie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, wybudowany dom nigdy nie służył prowadzeniu działalności gospodarczej lub zarobkowej, co przesądza przyjęcie, że zawierając umowę powodowie działali jako konsumenci. Strona pozwana natomiast w żaden sposób nie wykazała odmiennego wykorzystania skredytowanej nieruchomości.

Zdaniem Sądu, w celu rozważenia zasadności żądania zgłoszonego przez powodów, należało ustalić, czy umowa kredytu która wiązała strony, zawierała klauzule niedozwolone.

Przyznany powodom kredyt był kredytem denominowanym, tj. kredytem, którego kwota wyrażona jest w walucie obcej, ale wypłacona zostaje w walucie krajowej według klauzuli umownej, opartej - co do zasady - na kursie kupna waluty obcej, obowiązującym w danym dniu. Jego spłata następuje natomiast w walucie krajowej, przy zastosowaniu bieżącego kursu (zazwyczaj jest to kurs sprzedaży), przyjętego na dany dzień. Poprzednik prawny strony pozwanej udzielił powodowi kredytu w wysokości 82.505 CHF (§3 ust. 1 umowy), walutą w której kwota kredytu została powodowi wypłacona, jak i tą, w której powodowie regulowali poszczególne raty, była waluta polska (§ 3 ust. 2, § 7 ust. 4, § 8 ust. 1 lit a umowy) po uprzednim przeliczeniu z waluty (...), według kursu sprzedaży tej waluty, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w banku na dwa dni przed terminem wypłaty. Powodowie nie otrzymali zatem, a ponadto zgodnie z zapisami umowy, otrzymać nie mogli umówionej sumy kredytu w walucie franka szwajcarskiego. W świetle postanowień umowy nie mogli też kredytu w tej walucie spłacać. Faktycznie miała być wypłacona na ich rzecz kwota kredytu w złotych, po przeliczeniu kwoty kredytu wskazanej we frankach szwajcarskich przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego banku. Gdy zaś chodzi o kwotę raty kredytu, to miała ona być obliczona przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku na dwa dni przed terminem wymagalności spłaty.

Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2020, poz. 1896 t.j. ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,

4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy konsument (powodowie) miał wpływ na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem czy była ona z nim uzgadniana indywidualnie. Nieuzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Z art. 385¹ § 3 k.c. wynika domniemanie, że jeżeli przedsiębiorca posługuje się wzorcem umowy, z którego przejmuje postanowienia, te postanowienia nie zostają indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Co istotne, zgodnie z § 4 tego artykułu ciężar dowodu obalenia domniemania w niniejszej sprawie spoczywa na przedsiębiorcy posługującym się konkretnym wzorcem. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a więc w praktyce na przedsiębiorcy, który dąży do wyłączenia postanowienia spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Zdaniem Sądu, oczywistym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozostawało, że postanowienia umowy kredytowej stanowiły wzorzec umowy i nie były ustalane indywidualnie z powodami. Fakt, że powodowie decyzję o jej zawarciu podjęli samodzielnie, kierując się swoimi własnymi interesami wyrażającymi się chęcią pozyskania kredytu, nie uzasadnia tezy o indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień. Faktem jest, że kredytobiorcy nie występowali do banku z propozycją zmiany treści przedstawionego wzorca umownego, więc nie jest możliwe stwierdzenie, że zostali pozbawieni możliwości negocjowania treści umowy, jednak nie ulega wątpliwości, że bank nie sprostął obowiązkowi wykazania, że postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Przeciwnie, powodowie wystąpili z wnioskiem kredytowym, a bank przedstawił wcześniej przygotowany wzór (wzorzec) umowy, pozostawiając kredytobiorcom jedynie decyzję, czy zawrą z bankiem umowę w przedstawionym kształcie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości zweryfikowania/skorygowania kryteriów przyjętych przez bank do ustalenia m.in. wysokości świadczenia. Wobec tego, Sąd przyjął, że klauzule umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powodami.

Dla oceny abuzywności należy przejść dalej do zbadania, czy kwestionowane postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 22 stycznia 2016 r., że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania

kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. W szczególności, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiadyuje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Zdaniem Sądu odesłanie zawarte w umowie kredytu do kursu waluty obowiązującego w banku dawało bankowi możliwość "ustalania w sposób dowolny" wysokości stosowanego przez siebie kursu waluty, co stanowi naruszenie dobrych obyczajów.

Następnie należało rozważyć, czy kwestionowane przez powoda postanowienie indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) wymaga bowiem zakwalifikowania ich albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oceniając czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałyby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne (por. M. Bednarek, [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013).

Przeważający pogląd w polskiej doktrynie i orzecznictwie kojarzy pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron właśnie ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt I CK 635/03).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono sprzeczne poglądy, co do tego, czy klauzula waloryzacyjna (denominacyjna) zawarta w umowie kredytowej powinna być uznana za określającą główne świadczenie stron. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszym składzie, nie można uznać, że klauzule te kształtują jedynie dodatkowy, umowny mechanizm waloryzacji głównych świadczeń – przeciwnie, na aprobatę zasługuje alternatywny do powyższego pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17) i dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18). Klauzula indeksacyjna/denominacyjna zawarta w umowie stanowiła element określający wysokość świadczenia kredytobiorcy. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula waloryzacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro kształtowała wysokość tej sumy i miała wpływ na kształt zobowiązania powoda.

Jak zostało zatem powyżej przesądzone, analizowane w niniejszym postępowaniu klauzule waloryzacyjne (denominacyjne) zawarte w umowie kredytu określały główne świadczenia stron. Aby dokonać dalszej oceny abuzywności tych klauzul, konieczne było również ustalenie, czy zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Powszechnie przyjmuje się bowiem, że sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej wymaga precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 roku w sprawie III CZP 141/91 i z dnia 22 maja 1991 roku w sprawie III CZP 15/91). Warty odnotowania jest również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 roku w sprawie I CSK 46/11, w którym Sąd podkreślił, że klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian.

Zdaniem Sądu, jest oczywiste, że klauzula przewalutowania nie kształtowała uprawnień i obowiązków stron w sposób jasny i klarowny. Powód nie był w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości.

Wbrew stanowisku strony pozwanej, zapisy w umowie nosiły cechy uznaniowości i dowolności. W żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano, w jaki sposób ustalana jest wysokość raty i co ma wpływ na kurs waluty przyjmowanej przez bank. Wartość ta była zależna wyłącznie od woli banku. Wynika zatem z powyższego, że tylko bank wiedział jakie kryteria przyjmuje do ustalania kursów, a powodowie mogli się o nim dowiedzieć dopiero po zwróceniu się do banku o przedstawienie tej wysokości. Nie znając powyższych kryteriów, współczynnika który stosował bank, nie mogli zatem sami nawet ustalić w jakiej wysokości jest ich zobowiązanie względem banku, ani czy bank dokonuje prawidłowych wyliczeń i zasadnie dochodzi zapłaty raty w takiej, a nie innej wysokości. Ponadto to wyłącznie na powodów (konsumentów) przerzucono konsekwencje wzrostu kursu waluty franka szwajcarskiego.

Konkludując, zagwarantowane przez bank prawo do samodzielnego ustalania kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w żaden obiektywny sposób nie można było zweryfikować, w szczególności nie mógł tego uczynić kredytobiorca, który był konsumentem, przesądza o tym, że klauzule indeksacyjne nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Wobec wcześniejszego uznania przez Sąd, że postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały interesy powodów, a ponadto dotyczyły głównych świadczeń które nie były sformowane jednoznacznie analiza postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 k.c. skutkowałą więc uznaniem przez Sąd, że określone przez powoda klauzule zawarte w umowie kredytu, stanowiły niedozwolone klauzule umowne.

Konieczne było dalej ustalenie, jakie skutki rodziło to do dla obowiązywania umowy kredytowej zawartej przez strony.

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie zatem, przez Sąd, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiązały one powoda (były *ex tunc* bezskuteczne).

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie sposób nie zauważyć w niniejszej sprawie, że pozostałe postanowienia umowy kredytowej mogą sprzeciwiać się takiemu wnioskowi, a więc prostemu wyeliminowaniu z nich klauzul przewalutowania i uznaniu, że strony powinny być związane postanowieniami umownymi w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z umowy kredytu klauzuli waloryzacyjnej prowadziłoby w zasadzie do pozostawienia umowy kredytu

wraz z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych i oprocentowaną w oparciu o stawkę LIBOR (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Dalsze obowiązywanie umowy przy wyeliminowaniu klauzuli waloryzacyjnej nie byłoby możliwe. Naturę stosunku prawnego w przypadku umowy kredytu indeksowanego/denominowanego wyznacza z jednej strony klauzula indeksacyjnowaloryzacyjna, która umożliwia ustalić zadłużenie kredytowe w walucie obcej, zaś z drugiej strony oprocentowanie oparte na stawce LIBOR, które stosuje się do ustalonej w walucie obcej kwoty kredytu. Oba te elementy mają istotne znaczenie dla ustalenia sensu gospodarczego zawartej przez strony umowy, ich brak lub brak choćby jednego z nich podważa istotę istniejącego stosunku prawnego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, L.). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) – por. wyrok SN z 11.12.2019r., sygn. V CSK 382/18, L..

Niesłuszne jest twierdzenie strony pozwanej co do możliwości uzupełnienia luki powstałej po eliminacji klauzul przeliczeniowych przez ich zastąpienie średnim kursem NBP. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów denominowanych waluta obca stanowi jedynie wspomniany wyżej miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej. Uznać zatem należy, że niedopuszczalne jest zastępowanie przez Sąd wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. Nie należy również pomijać faktu, iż art. 358 § 2 k.c. nie obowiązywał w chwili zawierania przez strony umowy, co także - z uwagi na treść art. XXVI-LXIV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94) - wyklucza jego zastosowanie. Reasumując, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z Tabeli banku żadnym innym kursem notowania (...) do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Zachodzi zatem podstawa do stwierdzenia nieważności umowy ze skutkiem ex tunc. Wynika to z faktu, że abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu, a ponadto, że z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, brak jest bowiem możliwości określenia wysokości głównego zobowiązania pozwanego. Ponieważ nie było możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, z uwagi na treść art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2021 r., poz.

2439 ze zm.) w zw. z art. 58 k.c. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy. (wyrok SN z 26 kwietnia 2022r. sygn. akt II CSKP 550/22).

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, że pozostałe (poza niedozwolonymi klauzulami umownymi) postanowienia umowy kredytu nie dały się pogodzić z celem kredytu denominowanego i jego konstrukcją, a więc umowę, która łączyła strony należało uznać za nieważną, o czym orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku. Dlatego też Sąd ustalił za nieistniejący stosunek prawny między stronami wynikający z umowy o kredyt NR (...) zawartej w dniu 4 sierpnia 2003 roku między M. K. i R. K. a poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bankiem (...) S.A. w W. – w oparciu o art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 58 §1 k.c. – z uwagi na bezskuteczność abuzywnych klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie oraz braku możliwości wypełnienia luk w umowie powstałych po ich eliminacji.

Należało odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez stronę pozwaną. Zarzut ten zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony i nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2014 r. (III CSK 36/14, LEX nr 1621345) stwierdził, że dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o tym, że świadczenie było nienależne, ani kiedy rzeczywiście wezwał dłużnika do zwrotu nienależnego świadczenia. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przypadku świadczenia nienależnego, tym najwcześniejszym możliwym terminem jest data świadczenia. Roszczenie powodów o zapłatę nie ma charakteru okresowego, a jest zobowiązaniem bezterminowym, obejmującym zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.) i staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Sąd podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, że przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń. Brak było podstaw do uznania, że roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia było przedawnione, skoro stało się wymagalne najwcześniejszym po sformułowaniu przez powodów żądań o zwrot tych świadczeń.

Z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy - konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok (...) z 3.10.2019 r. w sprawie C - 260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a obie strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia, w tym kredytodawca (art. 120 par. 1 kc) - (por. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579). Zasada ta dotyczyła roszczeń obu stron o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy.

Natomiast roszczeni oparte na art. 189 k.p.c. nie ulega przedawnieniu .

Skoro wprowadzenie niedozwolonych postanowień umownych doprowadziło do ustalenia, iż łącząca strony umowa była nieważna przedmiotem zwrotu winny być wszystkie świadczenia, które Bank uzyskał od powoda - zarówno te, które miały być związane bezpośrednio z obsługą takiego niedookreślonego co do kwoty kredytu (a zatem kwoty, które powód świadczył będąc przeświadczonym, iż są to raty kredytowe), jak również inne świadczenia odebrane przez bank. Materialnoprawną podstawą takiego roszczenia są tu przepisy o nienależnym świadczeniu - wszakże zgodnie z art. 410

§ 2 k.c. świadczenie jest nienależne, zarówno wtedy jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany, jak również wówczas jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Świadczenie takie podlega zwrotowi na podstawie art. 405 w zw. z art. 410§1 k.c. Wysokość roszczenia nie budziła wątpliwości Sądu, gdyż wynika ona z historii spłat rat kapitałowych i historii spłat rat odsetkowych stanowiącej załącznik do zaświadczenia banku z dnia 19 października 2022 r. (k.31-33). Skoro kwota dochodzona pozwem mieści się w kwocie wynikającej z niekwestionowanego przez strony ww. zaświadczenia zasadne było jej zasądzenie w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem 340.520,29 zł.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie należy przyjąć, że powodowie w skierowanej do strony pozwanej reklamacji jasno określili swoje stanowisko co do oceny ważności spornej umowy, jak i żądania jej dotyczące, określili kwotę objętą żądaniem pozwu, której zwrotu się domagali oraz wezwali stronę pozwaną do jej uiszczenia. Należy zatem przyjąć, że z datą złożenia reklamacji powodowie wskazali wyraźnie, że nie są związani niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Strona pozwana odpowiedziała negatywnie na reklamację powodów pismem z 21 grudnia 2022 r. i dlatego ustawowe odsetki za opóźnienie od wskazanej wyżej kwoty objętej reklamacją podlegały zasądzeniu od następnego dnia, tj. od 22 grudnia 2022 r. (tj. dzień po odpowiedzi na reklamację).

Odnosząc się do zarzutu skorzystania przez stronę pozwaną z prawa zatrzymania Sąd wskazuje, że umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną. Sąd w niniejszej sprawie aprobejuje wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 października 2021 r. (I ACa 155/21): Brak cechy wzajemności umowy kredytu wyklucza zastosowanie do niej art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. Rozważyć zatem trzeba możliwość sięgnięcia do tych przepisów w drodze analogii. W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż kredytodawca może skorzystać z prawa zatrzymania w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy (konsumenta). Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek zwrotu kapitału jest czymś więcej niż zobowiązanie do świadczenia wzajemnego, ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania. Stanowisko to zostało powtórzone w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, przy czym - jako pogląd wyrażony w uzasadnieniu - nie ma mocy zasady prawnej, gdyż ta zastrzeżona jest wyłącznie dla sentencji uchwały. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest błędne; prawa zatrzymania nie można stosować do umowy kredytu również w drodze analogii. Przepisy działu III „Wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych”, zawarte w tytule VII księgi III Kodeksu cywilnego mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do przepisów działu I „Wykonanie zobowiązań” oraz działu II „Skutki niewykonania zobowiązań”. Dział III rozpoczyna art. 487 § 1 k.c., zgodnie z którym wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań wzajemnych podlegają przepisom działów poprzedzających niniejszego tytułu, o ile przepisy działu niniejszego nie stanowią inaczej. Tym samym jasno ustawiona została relacja między przepisami ogólnymi (działy I i II) dotyczącymi umów w ogólności oraz przepisami o charakterze *lex specialis* (dział III), wprowadzonymi z uwagi na szczególne cechy umów wzajemnych. Nie wydaje się zatem poprawne rozciąganie przepisów działu III na umowy niewzajemne. Ponadto sięganie po analogię prawną powinno następować wówczas, gdy zachodzi potrzeba rozwiązania (regulacji) danego zagadnienia prawnego, a istnieje luka prawna i jednocześnie istnieją przepisy regulujące zagadnienia podobne, które mogą być przydatne do rozwiązania problemu nieuregulowanego wprost ustawą. W przypadku umowy kredytu nie zachodzą powyższe przesłanki warunkujące możliwość rozważenia zastosowania przepisów o zatrzymaniu per analogiam. Sytuacja prawna obu stron nieważnej umowy kredytu jest dostatecznie unormowana innymi przepisami i nie ma tu luki prawnej, która wymagałaby

uzupełnienia w drodze analogii. Jak wskazuje się w doktrynie (T. W., Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym, W. 1999, s. 125): „Zatrzymanie jest szczególnym środkiem zabezpieczenia określonych ustawowo wierzytelności. Celem tego środka zabezpieczającego jest skłonienie dłużnika wzajemnego, aby roszczenie zaspokoił lub je zabezpieczył. Praktyka wskazuje, że w razie skutecznego powołania się na prawo zatrzymania częstokroć, jeżeli nawet nie najczęściej, dochodzi do efektywnego wykonania zobowiązania przez adresata tego rodzaju zarzutu”. W istocie, w zarzucie zatrzymania chodzi o to, aby w sytuacji wzajemnych roszczeń, każdy z wierzycieli spełniając swój dług odzyskał także swoją wierzytelność. Spełnienie obu świadczeń prowadzi do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie. Taki skutek w przypadku wzajemnie przysługujących wierzytelności pieniężnych można natomiast uzyskać poprzez skorzystanie z potrącenia. Roszczenie banku o zwrot kapitału nie jest - w ujęciu prawnym - czymś więcej niż roszczenie o zwrot świadczenia z umowy wzajemnej. Roszczenie banku o zwrot kapitału nie jest także czymś więcej w ujęciu prawnym (i nie zawsze będzie czymś więcej w ujęciu ekonomicznym) niż roszczenie kredytobiorcy o zwrot tego, co sam świadczył na podstawie nieważnej umowy. Tym, co odróżnia rozliczenia nieważnej umowy kredytu, w której roszczenia restytucyjne przysługują obu stronom od nieważnej umowy wzajemnej, jest dopuszczalność dokonania potrącenia w pierwszym przypadku przez dowolną stronę nieważnej umowy i brak takiej możliwości w drugim przypadku ze względu na różnorodność świadczeń. Ochrona banku przed niewypłacalnością konsumenta nie jest dostatecznym argumentem do stosowania zatrzymania per analogiam. Gdyby kierować się przesłanką niewypłacalności dłużnika, to można by rozszerzyć stosowanie prawa zatrzymania na prawie każdy stosunek cywilny, w którym wypłacalność jednej ze stron może być zagrożona. Tymczasem, z woli ustawodawcy, stosowanie zatrzymania ograniczono do określonych w ustawie przypadków. Jednocześnie bank ma skuteczne instrumenty, aby chronić się przed niewypłacalnością konsumenta: potrącenie obu wierzytelności, a w pozostałym zakresie - gdyby wierzytelność banku była wyższa - wniosek o zabezpieczenie roszczenia w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności przez ustanowienie hipoteki na nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę zabezpieczającą nieważną umowę kredytu.

Sąd podziela też ocenę możliwości skorzystania przez bank z prawa zatrzymania przedstawioną w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 maja 2023 r. sygn. akt I ACa 628/23. Sąd w rozpoznawanej sprawie apelacji wniesionej w ww. sprawie w uzasadnieniu wyroku stwierdził m.in. że „łożenie zarzutu zatrzymania podlega kontroli sądu oraz nie oznacza automatycznego jego uwzględnienia. Natomiast uwzględnienie takiego zarzutu może zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), albowiem w rozpoznawanej przez ten sąd sprawie powodowie musieliby zwrócić pozwanemu kwotę, którą otrzymali od banku, a potem czekać, aż pozwany zwróci im kwotę niższą z tytułu spłat rat kredytu. Najprawdopodobniej powodowie nie mają takiej kwoty, a więc musieliby zaciągać kredyt na ten cel, a to z kolei wiązałoby się dla nich z kolejnymi kosztami”.

Ponadto taka forma ochrony interesów pozwanego banku, który może skorzystać z zarzutu potrącenia jest sprzeczna z istotą ochrony konsumenckiej wynikającej z dyrektywy 93/13 (Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r. sygn. akt VI ACa 395/21) oraz znacząco utrudni powodom, jako konsumentom zrealizowanie jego roszczeń finansowych wobec pozwanego banku.

Przy ocenie zasadności stosowania prawa zatrzymania należy też mieć na uwadze najnowsze orzeczenie (...) z 14 grudnia 2023 r. C 28/22, zgodnie z którym artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że: stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzezonego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Niewątpliwie uwzględnienie takiego zarzutu w świetle

treści przepisów prawa polskiego i ich wykładni powodowałyby utratę prawa konsumentów do żądania od pozwanego banku odsetek.

Z powyższych względów zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut skorzystania z prawa zatrzymania nie podlegał uwzględnieniu.

Zważywszy na powyższe sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Roszczenie główne zostało rozpoznane i uwzględnione w całości stąd brak było podstaw do rozpoznania w niniejszym procesie ewentualnego żądania pozwu.

W punkcie III. sentencji wyroku, Sąd stosownie do wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powód uiścił 1.000 zł tytułem opłaty stałej od pozwu, poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t. j. – Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) i 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zasądzona na rzecz powodów kwota tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym została ustalona w wysokości stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, gdyż pomimo rozbudowanej argumentacji jurydycznej przytoczonej w pozwie, podobnie jak w odpowiedzi na pozew, niniejsza sprawa nie ma charakteru precedensowego i jednostkowego. Stanowi jedną z wielu spraw wniesionych do sądu w związku z klauzulami niedozwolonymi w umowach kredytu indeksowanych/denominowanych do franka szwajcarskiego i nie jest od nich bardziej skomplikowana pod względem faktycznym bądź prawnym. Tym samym argumentacja zawarta w pozwie ma charakter powtarzalny i nie wymagała zwiększonego nakładu pracy w stosunku do innych spraw tego rodzaju. O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1¹ k.p.c.